

Tragedia w Tatrach

W czwartek (22.08) po południu nad Tatrami przeszła gwałtowna burza. Zginęły cztery osoby, w tym dwoje dzieci. Blisko 140 osób zostało poszkodowanych. Służby ratownicze poszukują nadal dziewięciu osób. W związku z tragedią burmistrz Zakopanego ogłosił trzydniową żałobę. Potrwa ona do niedzieli.

Do tragedii doszło na Giewoncie. Podczas burzy piorun uderzył w łańcuch którego trzymają się turyści idąc na szczyt góry.

W czwartek po południu do Zakopanego przyjechał premier Mateusz Morawiecki, który wziął udział w posiedzeniu sztabu kryzysowego.

Szef rządu złożył kondolencje rodzinom zmarłych. -Chciałem wyrazić najgłębsze wyrazy współczucia dla rodzin zmarłych osób – powiedział premier.

Jak dodał, służby w sprawny sposób przeprowadziły akcję ściągania wszystkich rannych i poszkodowanych. Osoby te zostały przetransportowane do szpitali w Krakowie Prokocimiu, Limanowej, Nowym Targu i Zakopanem – zaznaczył Mateusz Morawiecki.

Premier podkreślił, że na bieżąco działały m.in. śmigłowiec TOPR-u i cztery śmigłowce Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. W dyspozycji jest także śmigłowiec policyjny Black Hawk. Z punktu widzenia akcji ratowniczej, bazy sprzętowej, profesjonalizmu służb medycznych i ratowniczych wszystko zostało zabezpieczone tak, jak trzeba – ocenił szef rządu. -Wszystkim służbom chcę w tych tragicznych momentach bardzo podziękować i zapewnić, że wszelka pomoc będzie udzielona – zaznaczył premier.

Dla rodzin osób poszkodowanych w Tatrach została uruchomiona infolinia. Informacje można uzyskać pod numerami: 18 201 71 00 oraz 18 202 39 14.

źródło: www.premier.gov.pl

oprac.ak

fot.pixabay

